IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Gospodarki i Rozwoju**
(nr 129)
z dnia 7 lipca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 129)

7 lipca 2023 r.

Komisja Gospodarki i Rozwoju, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Tchórzewskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację o skutkach gospodarczych zmian systemu podatkowego w trakcie roku podatkowego 2022.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Lachowicz** dyrektor Departamentu Polityki Podatkowej, **Jarosław Szatański** dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych i **Marek Skawiński** dyrektor Departamentu Polityki Makroekonomicznej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami oraz **Tomasz Grodecki** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magdalena Krzymowska, Ziemowit Udździcki** i **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Witam członków Komisji oraz zgromadzonych gości. Witam pana Marcina Lachowicza, dyrektora Departamentu Polityki Podatkowej w Ministerstwie Finansów, który będzie reprezentował dzisiaj pana ministra. Witam pana Jarosława Szatańskiego, dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych w Ministerstwie Finansów. Witam pana Marka Skawińskiego, dyrektora Departamentu Polityki Makroekonomicznej, i panią Zofię Sławską, radcę prawnego w Wydziale Prawno-Legislacyjnym w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców. Witam wszystkich pozostałych gości.

Szanowni państwo, przypominam gościom chcącym zabrać głos, że muszą pamiętać o pastylce z lewej strony głośnika, aby aktywować mikrofon.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji ministra finansów o skutkach gospodarczych zmian systemu podatkowego w trakcie roku podatkowego 2022. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę uwag, nie słyszę, a więc uznaję porządek dzienny za przyjęty. Nie słyszę sprzeciwu.

Przystępujemy do realizacji naszego porządku dziennego. Poproszę pana dyrektora Marcina Lachowicza o przedstawienie informacji.

Ta informacja została dostarczona państwu na piśmie, w związku z tym prosiłbym, na bazie kilku rozmów, które miały miejsce, żeby w tym wystąpieniu było mocniej podkreślone, jakie są skutki dla Skarbu Państwa. Chodzi o to, że jeżeli wzrastają z tego tytułu dochody ludności, to maleją wpływy. W związku z tym, czy wzrost dochodów państwa spowodował skompensowanie z innych przyczyn… Posłowie oczekują, żeby z tego wyjaśnienia wyniknęło, po co była ta operacja, jak również, ile ona kosztowała Skarb Państwa, czy też nie kosztowała, a przyniosła pozytywne efekty. Co więcej, główny aspekt, jak to się ma teraz do funkcjonującej gospodarki? Ogólnie widzimy po wynikach gospodarczych, że na pewno nieźle, natomiast trzeba byłoby nam szczegółowo coś na ten temat powiedzieć.

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Polityki Podatkowej Ministerstwa Finansów Marcin Lachowicz:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, szanowna Komisjo, państwo posłowie, nazywam się Marcin Lachowicz i piastuję stanowisko dyrektora Departamentu Polityki

Podatkowej. Przygotowaliśmy taką krótką prezentację na temat skutków gospodarczych zmian systemu podatkowego w trakcie roku podatkowego 2022.

Przygotowaliśmy krótką prezentację. W trakcie tej prezentacji mam nadzieję, że dołączy do nas dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych Jarosław Szatański, który ewentualnie przejmie głos w tym zakresie. Jesteśmy też z zespołem gotowi państwu odpowiedzieć na ewentualne pytania, jeśli po tej prezentacji będą jakiekolwiek wątpliwości czy dodatkowe kwestie.

Jeśli chodzi o zakres czy kierunek zmian podatkowych wprowadzonych w 2022 r., to miały one trzy zasadnicze cele. Z jednej strony były to zmiany progospodarcze, z drugiej strony zmiany prospołeczne. Kontynuowane również były działania rządu i Ministerstwa Finansów w zakresie zmian uszczelniających system podatkowy. Zasadnicze zmiany dotyczyły podatku dochodowego, one były też przedmiotem licznych interpelacji poselskich, zapytań i zainteresowania opinii publicznej, więc myślę, że w pierwszej kolejności warto zwrócić uwagę na kwestie dotyczące podatków dochodowych, a zwłaszcza podatku dochodowego od osób fizycznych.

Jeśli chodzi o zmiany w podatku dochodowym od osób fizycznych, te zmiany były dwuetapowe. Pierwszy etap zmian został dokonany od 1 stycznia 2022 r. Nastąpiły zmiany w skali podatkowej, wprowadzono cały szereg zmian – ulgę na powrót, ulgę dla rodzin 4+, ulgę dla pracujących seniorów. W pierwszym etapie dokonano zmian w skali podatkowej, polegających na podwyższeniu kwoty wolnej w podatku dochodowym od osób fizycznych, z obowiązujących przez szereg lat 3091 zł do kwoty 30 tys. zł. Podwyższono do kwoty 120 tys. zł próg, po przekroczeniu którego podatek jest pobierany według wyższej stawki.

Jak już wcześniej mówiłem, wprowadzono też szereg zmian o charakterze prospołecznym, czy to ulgę na powrót, czy dla rodzin 4+, ulgę dla pracujących seniorów, dzięki którym wolne od podatku dochodowego są w szczególności należności z pracy na etacie, z działalności wykonywanej osobiście na podstawie umowy-zlecenia oraz z pozarolniczej działalności gospodarczej, z wyjątkiem karty podatkowej, do wysokości 85 528 zł rocznie.

Drugi etap zmian w 2022 r. zaczął obowiązywać od 1 lipca 2022 r., czyli na drugą połowę roku. Wtedy obniżono podstawową stawkę podatku dochodowego od osób fizycznych do 12%, jak również dokonano pewnego typu dalszych zmian, m.in. dokonano likwidacji tzw. ulgi dla klasy średniej.

Jaki był efekt tych zmian? W efekcie tych zmian więcej pieniędzy pozostało w kieszeniach podatników. Może dodam, wychodząc naprzeciw temu, o co prosił pan przewodniczący, że wpływy z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych w 2022 r. wyniosły 136,1mld zł i ukształtowały się na takim samym poziomie co w 2021 r.. W efekcie tych zmian, na podstawie dostępnych informacji, mamy dla strony budżetu państwa podobny efekt, natomiast z podatku pobieranego według skali w 2022 r. wpływy wyniosły 75,3 mld zł i były o 8,5 mld zł niższe niż rok wcześniej.

Podatek pobierany według stawki 19%, tzw. podatek liniowy, wyniósł 34 mld zł i był o 4,7 mld zł niższy niż w roku poprzednim. Wpływy z tytułu zryczałtowanego podatku dochodowego pobieranego od niektórych przychodów z działalności gospodarczej wyniosły 3 mld 230 mln zł, wpływy z tego tytułu były o 12,4 mld zł wyższe niż w 2021 r. Według wstępnych danych wynikających z zeznań podatkowych za 2022 r. kwota podatku obliczonego według skali wyniosła 61,5 mld zł (to są dane na dzień 31 maja br.) i była o 36,2 mld zł niższa niż kwota podatku obliczonego według zasad z 2021 r., więc nastąpiło zmniejszenie o 58,9%.

Według danych z rachunków niefinansowych dochody do dyspozycji brutto sektora gospodarstw domowych i instytucji niekomercyjnych, działających na rzecz gospodarstw domowych, zwiększyły się o 16,6% w ujęciu nominalnym, a realnie wzrosły o 1,9%. W efekcie zmian podatkowych pracownicy otrzymali wyższe wynagrodzenia netto przy tym samym poziomie wynagrodzeń brutto. W naszej opinii pozwoliło to na częściowe zmniejszenie presji płacowej na wynagrodzeniach, jednocześnie wyższe wynagrodzenia netto w trakcie roku stanowiły dodatkowo zachętę do zwiększenia podaży pracy.

Przeciętne zatrudnienie w gospodarce narodowej według szacunków Ministerstwa Finansów zwiększyło się o 2,2%. Jednocześnie należy wziąć pod uwagę inne czynniki makroekono-

miczne niż tylko zmiany w systemie podatkowym, tj. chociażby napływ uchodźców z terenu Ukrainy czy wysoki realny wzrost gospodarczy. Z kolei dzięki uchyleniu tzw. ulgi dla klasy średniej oraz przepisów zawierających mechanizm rolowania zaliczek, początkowo wynikający z rozporządzenia, uproszczono system podatkowy oraz zwiększono jego przewidywalność. Ograniczyło to koszty administracyjne po stronie przedsiębiorstw, pozwalając na redukcję wydatków i lepsze wykorzystanie zasobów kadrowych.

Ponadto ze względu na uwagi strony społecznej o wpływach nowych rozwiązań na generowanie kosztów, polegających na konieczności szybkiego dostosowania systemów płacowo-księgowych do nowych przepisów, zdecydowano o wprowadzeniu półrocznego vacatio legis w odniesieniu do niektórych rozwiązań. To był też efekt licznych dyskusji, które były prowadzone przy formułowaniu drugiego etapu zmian w 2022 r. Dzięki temu maksymalnie zniwelowano źródła nowych kosztów administracyjnych, związanych z obsługą podatków, gdyż część tych zmian została odroczona po stronie księgowych systemów informatycznych do początku 2023 r.

Dodatkowo przedsiębiorcom, którzy stosowali tzw. opodatkowanie podatkiem liniowym, czyli według jednolitej 19-procentowej stawki podatku, jak również tych, którzy wybrali ryczałt od przychodów ewidencjonowanych albo kartę podatkową i w efekcie nie skorzystali z obniżki z 17% do 12% stawki w PIT, w progresji, według zasad ogólnych, umożliwiono odliczenie części zapłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne. Dodatkowo przedsiębiorcy korzystający z opodatkowania podatkiem liniowym lub ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych zyskali prawo do powrotu na skalę podatkową i tym samym możliwość rozliczenia dochodów z 2022 r. przy zastosowaniu obniżonej, 12-procentowej stawki.

Z uwagi na to, że w 2022 r. zmiany były dokonywane również w trakcie roku podatkowego, w ramach tej drugiej fazy parlament zdecydował się na uchwalenie przepisów zmieniających, dzięki którym podatnicy mogli wstecznie dokonać wyboru, według jakich zasad chcą być opodatkowani.

Według wstępnych danych z rozliczenia PIT za 2022 r. w porównaniu do rozliczenia za 2021 r. o 49 tys. wzrosła liczba podatników prowadzących działalność gospodarczą. Ubyło 268 tys., natomiast przybyło 317 tys. Z tych 317 tys. nowych podatników 96% wybrało ryczałt lub skalę podatkową, czyli podatek liniowy przestał cieszyć się taką popularnością jak dotychczas. Największe zmiany liczebności obserwowane są u podatników rozliczających się w 2021 r. właśnie według podatku liniowego. Spośród 771 tys. podatników opodatkowanych podatkiem liniowym PIT 312 tys. zmieniło formę opodatkowania, przechodząc na ryczałt od przychodów ewidencjonowanych lub na skalę podatkową. Przechodząc tak do konkretów, z tych 312 tys. podatników, którzy zrezygnowali z rozliczenia podatkiem liniowym, 141 tys. przeszło na ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, a 171 tys. na opodatkowanie PIT według stawek 12% i 32%, czyli tzw. zasady ogólne – skalę podatkową.

Oczywiście zmiany w podatku dochodowym od osób fizycznych to nie były jedyne zmiany, jakie były dokonywane w 2022 r. Nie zapomnieliśmy również o podatnikach podatku dochodowego od osób prawnych, czyli CIT. Mogli oni korzystać z szeregu ulg podatkowych, takich jak ulga konsolidacyjna, ulga na IPO czy ulga na ekspansję.

Na czym polegają te ulgi? Ulga konsolidacyjna ma na celu stworzenie zachęty dla podatników pragnących dokonywać ekspansji gospodarczej na rynkach krajowych i zagranicznych przez nabywanie udziałów lub akcji spółek kapitałowych funkcjonujących na tych rynkach. Dzięki temu podatnik, który ponosi tzw. kwalifikowane koszty, na przykład wydatki na obsługę prawną, transakcje nabycia udziałów lub akcji, wycenę w ramach projektów typu due diligence czy inne przewidziane przepisami wydatki kwalifikowane, ma prawo do pomniejszenia swojej podstawy opodatkowania o te wydatki w roku ich faktycznego poniesienia. Maksymalna wielkość takiego pomniejszenia nie może jednak w roku podatkowym przekroczyć kwoty odpowiadającej wartości 250 tys. zł.

Jeśli chodzi o ulgę na IPO, jest to wprowadzenie odliczeń podatkowych odnoszących się do kosztów poniesionych w związku z wejściem na giełdę, czyli pierwszą ofertą publiczną, stąd ten akronim IPO, która to pierwsza oferta publiczna określona jest w ustawie o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych

do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych. Podatnicy podatku dochodowego od osób prawnych zyskali uprawnienie do odliczenia od podstawy opodatkowania CIT wydatków na przygotowanie prospektu emisyjnego, opłat notarialnych, sądowych, skarbowych, giełdowych, opracowanie publikacji ogłoszeń wymaganych przepisami prawa. Mogą odliczyć tak naprawdę półtorakrotność dokonanych wydatków, jak również połowę wydatków poniesionych na pewnego typu usługi – doradztwo prawne, doradztwo podatkowe i finansowe, nie więcej jednak niż 50 tys. zł.

Ostatnia ulga w CIT warta wspomnienia – oczywiście był tam szereg zmian – polega na odliczeniu od podstawy opodatkowania wydatków będących kosztami podatkowymi w rozumieniu ustawy, poniesionych w celu zwiększenia przychodów ze sprzedaży produktów – to jest tzw. ulga na ekspansję. Kwota odliczenia, która przysługuje podatnikowi, to jest kwota do wysokości dochodów uzyskanych przez podatnika z przychodów innych niż zyski kapitałowe, nie więcej jednak niż 1 mln zł rocznie.

Zmiany w systemie podatkowym w 2022 r. obejmowały również działania przeciwko nieprawidłowościom czy nadużyciom, więc mamy również zmiany dotyczące działań antyabuzywnych w celu uszczelnienia systemu podatkowego.

Myślę, że warto wspomnieć o czterech takich istotnych zmianach. To jest koncepcja tzw. przerzuconego dochodu. Ona polega na wyeliminowaniu możliwości uzyskania korzyści podatkowej przez schematy podatkowe, których celem jest transfer dochodów do jurysdykcji podatkowej o znikomej efektywności w stawce opodatkowania. Zmieniono również przepisy o zagranicznej jednostce kontrolowanej, to są tzw. przepisy CFC (Controlled Foreign Companies). Celem jest zapobieganie unikaniu opodatkowania przez tworzenie tzw. spółek wydmuszek, posiadających bardzo duże aktywa, ale niegenerujących przychodów lub generujących w bardzo małym zakresie.

Został również dodany przepis uszczelniający, mający na celu przeciwdziałanie sytuacjom obniżenia dochodu podatkowego w ramach grupy podmiotów powiązanych na skutek przekształcenia finansowania dłużnego w finansowanie własne, tym samym erozji podstawy opodatkowania w ramach grupy kapitałowej, na poziomie podatnika uzyskującego finansowanie długiem, który dokonuje jego konwersji na kapitał. W prawie podatkowym i w podatkach dochodowych od lat tak naprawdę są stosowane różnego typu działania mające na celu przeciwdziałanie takiemu nadmiernemu finansowaniu długiem i tutaj został dodany kolejny przepis uszczelniający.

Równie istotne są zmiany w zakresie przepisów dotyczących reorganizacji podmiotów w ramach wymiany udziałów, łączenia, podziału, czyli czynności restrukturyzacyjnych, w tym mających charakter transgraniczny. W tym zakresie, w przypadku kontynuacji wyceny restrukturyzowanego podmiotu, zachowana jest neutralność podatkowa, ale dla pierwszej wymiany udziałów, łączenia lub podziału analiza praktyki czy doświadczenia wskazują, że czynności restrukturyzacyjne mogły być wykorzystywane przez wybranych podatników do wykonywania działań niezgodnych z przedmiotem i celem tych przepisów. W związku z tym zostały wprowadzone ograniczenia mające na celu uszczelniający charakter.

W efekcie tych zmian, a tak naprawdę w efekcie uszczelnienia na przestrzeni lat, jak również zmian o charakterze makroekonomicznym etc., więc źródeł jest wiele… Natomiast wpływy z podatku dochodowego od osób prawnych w 2022 r. wyniosły 85,3 mld zł w stosunku do 66,7 mld zł z roku poprzedniego. Widzimy więc nadal istotny wzrost, który gdybyśmy spojrzeli szerzej, na przestrzeni kilku lat wydaje się, jak myślę, imponujący. Jest to wynik zarówno czynników makroekonomicznych, jak i zmian systemowych, ukierunkowanych na uszczelnienie tego podatku.

Oczywiście podatki dochodowe to nie jedyne zmiany, jakie były dokonywane w 2022 r. Spoglądając na to, o czym mówiłem na wstępie, czyli na kierunek zmian prospołecznych, myślę, że warto jest też wskazać na zmiany w podatku od towarów i usług, czyli w podatku potocznie nazywanym od angielskiego skrótu VAT. Były podejmowane działania antyinflacyjne. Były niższe stawki VAT na wybrane towary. Skutek budżetowy to zmniejszenie dochodów budżetu państwa w 2022 r. o ok. 37 mld zł, więc tak naprawdę te pieniądze pozostały w rękach konsumentów. Pamiętajmy o tym, że podatek VAT to jest podatek, który jest efektywnie płacony przez konsumentów, czyli przez nas wszystkich,

gdyż jest to podatek pośredni, w którym następuje przerzucanie tego podatku na kolejny podmiot w łańcuchu.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Przepraszam, tylko mam pytanie, czy 37 mld zł to jest łącznie szacowany, powiedzmy, koszt tarcz antyinflacyjnych? Czy wchodzą w to też inne niż tarcze antyinflacyjne mające być uwzględnione czynniki?

Dyrektor departamentu MF Marcin Lachowicz:

Szybko się skonsultowałem z dyrektorem Markiem Skawińskim z Departamentu Polityki Makroekonomicznej – to jest skutek tarcz antyinflacyjnych tylko i wyłącznie w podatku od towarów i usług. Na kolejnych slajdach będą też…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Czyli można między tymi… Kosztem tarcz a tą kwotą 37 mld zł postawić znak równości, krótko mówiąc, tak? Mniej więcej, to tak? O tyle niższe były wpływy po wprowadzeniu tarczy inflacyjnej?

Dyrektor departamentu MF Marcin Lachowicz:

O tyle niższe były wpływy w ramach podatku od towarów i usług. Dzięki zmianom czy na skutek zmian wprowadzonych tzw. tarczami antyinflacyjnymi w zakresie podatku od towarów i usług.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Dyrektor departamentu MF Marcin Lachowicz:

Jeszcze chwilę, panie przewodniczący.

Dokonane zostały również zmiany w ramach podatku akcyzowego. Doszło do ułatwień w dostawie wyrobów akcyzowych, przedłużenia zwolnienia z akcyzy dla samochodów hybrydowych, tarcze antyinflacyjne. Stosowano również niższe stawki i zwolnienia na niektóre wyroby akcyzowe, zwiększono obciążenia akcyzą dla napojów alkoholowych.

Jeśli chodzi o szacunki dla budżetu państwa, to jeśli chodzi o tarcze antyinflacyjne w podatku akcyzowym, to jest zmniejszenie wpływów budżetowych o ok. 3,3 mld zł. W to jest wliczona akcyza i VAT od tej akcyzy, kolejność nakładania tych podatków jest taka, że akcyza jest pierwsza doliczana do ceny netto, a od tego jest pobierany VAT. Podwyżka stawek na używki to jest wzrost dochodów o kwotę ok. 2 mld zł.

Czuję presję, więc może przejdę szybko do kolejnego slajdu. To są zmiany w ramach podatku od sprzedaży detalicznej. W ramach tarcz antyinflacyjnych było wyłączenie z opodatkowania sprzedaży paliw silnikowych na cały 2022 r. i w tym zakresie szacowany skutek to jest zmniejszenie dochodów budżetu państwa w 2022 r. o kwotę ok. 390,6 mln zł.

Dziękuję serdecznie państwu za uwagę. Jesteśmy do dyspozycji jako pracownicy Ministerstwa Finansów, żeby udzielić innych odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, pani poseł Nykiel.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pana słuchałam z zainteresowaniem. Przepraszam bardzo, panie przewodniczący, czy ja mogę wiedzieć, jaką funkcję pan pełni? Nie usłyszałam, jak pan się przedstawiał.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Już pani mówię. Pan Marcin Lachowicz jest dyrektorem Departamentu Polityki Podatkowej. Jest także obecny dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych.

Dyrektor departamentu MF Marcin Lachowicz:

Panie przewodniczący, przepraszam, jeszcze Jarosław Szatański nie dotarł. Ale rzeczywiście, pani poseł, nazywam się Marcin Lachowicz i pracuję jako dyrektor Departamentu Polityki Podatkowej w Ministerstwie Finansów.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Jasne.

Panie przewodniczący, a który z panów ministrów dzisiaj na posiedzeniu Komisji reprezentuje rząd?

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Pan minister Soboń.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Ale jest pan minister Soboń?

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Ma do nas dotrzeć jeszcze. Tak przynajmniej prosił.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Ale będzie na posiedzeniu Komisji, tak?

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Powinien być.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Tak powinno być, że zawsze musi być. Pan przewodniczący jako były minister doskonale sobie zdaje sprawę z tego, o co pytam. Na posiedzeniach Komisji rząd powinien reprezentować sekretarz stanu, co najmniej w randze podsekretarza stanu. Wiemy o tym.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Tak jest.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Uprzejmie przypominam.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Natomiast jeśli chodzi o informacje, to na pewno nie będą gorsze, niż byłyby od wiceministra.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Nie chodzi o jakość wypowiedzi, tylko o szacunek do parlamentu. To po pierwsze.

Słuchając pana, odniosłam wrażenie, że wszystko to, co się wydarzyło w związku z wprowadzeniem tzw. polskiego ładu ma fantastyczne skutki. Ale przez cały ubiegły rok mieliśmy okazje wysłuchiwać przedsiębiorców, na wielu spotkaniach, nie tylko w swoich okręgach wyborczych. Również tutaj, w parlamencie, organizowaliśmy takie spotkania, na prośbę przedsiębiorców. To, co się działo w wyniku wprowadzenia tych przepisów, tak wielu przepisów, tak skomplikowanych, nie pozostało bez wpływu na działalność przedsiębiorców, a to oni są najważniejsi.

Może to potwierdzać nawet fakt, że o 34% wzrosły, proszę państwa, dochody z CIT. To jest wzięte z przedsiębiorców. Nawet jak odliczymy inflację, to 34% a 18%, zakładając, że taką średnią przyjmiemy w ubiegłym roku – to jest różnica. To wszystko, co się odbyło, jest kosztem przedsiębiorców.

Tego, co mówili przedsiębiorcy na tych spotkaniach, nie chcieliby państwo słyszeć. Mam nadzieję, że gdzieś tam do państwa docierało, w jaki sposób to zadziałało na prowadzenie ich biznesów. Wszyscy ci, którzy zarządzali jakimś przedsiębiorstwem czy zarabiali na swoje konto w małych firmach, widzą, jaki wpływ na efekt działań, na skutki, jakie sobie każdy przedsiębiorca zakłada, ma stabilność przepisów. To, co państwo zrobili, naprawdę, nazywane było w taki sposób, że nie będę powtarzać, bo jak powiedziałam, nie chcieliby państwo tego słyszeć.

Upadło bardzo wiele zwłaszcza małych i średnich firm. Tak że skutek dla gospodarki… Najwięcej budżet zarobił na tych zmianach. Na tych przepisach zarobił najwięcej

budżet, dokładnie to wiemy. Pewnie, pan o tej kwocie wolnej od podatku – to jest plus i tego nikt nie kwestionuje. Natomiast to, wiadomo, zostało w kieszeniach Polaków, ale upadło wiele małych i średnich firm. Pewnie te małe i średnie firmy się odradzają, ale żeby osiągnąć jakiś zysk, efekt z biznesu, potrzebny jest czas. Państwo tego nie biorą pod uwagę.

Uważam, że zarówno inflację, która dobija polską gospodarkę, jak i to, co zrobiliście z Polskim Ładem, można tylko negatywnie oszacować. Jestem bardzo zdziwiona, że państwo w ogóle mają odwagę się chwalić tym, jakie to skutki i efekty dla gospodarki… Wprowadzenie tych przepisów jest nazywane Frankensteinem, polskim nieładem – wszystko, co najgorsze można było usłyszeć.

Jak jestem 18 lat parlamentarzystką, nie zdarzyło się coś takiego, żeby tak gremialnie przedsiębiorcy to krytykowali. Jak rząd może być głuchy na to wszystko? I jeszcze tutaj, w parlamencie, próbują nam państwo udowadniać coś, co rzeczywiście… Tak nie jest. Przede wszystkim powinniśmy dbać o stabilność przepisów. Przedsiębiorca, który zakłada firmę, ma prawo wiedzieć, jakie przepisy w danym roku obrachunkowym będą go czekały, a nie znienacka. Tu konsultacji nie było.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Pani przewodnicząca.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Przepraszam bardzo, skończę zaraz. Dlaczego mi pan przerywa?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Bo chciałem pani przerwać.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Przecież mam prawo, jestem wiceprzewodniczącą Komisji, tak samo jak pan. Proszę mi nie przerywać. Nie mówię zbyt często i zbyt długo. Proszę mi nie przerywać mojej wypowiedzi. Dziękuję bardzo.

Podsumowując, po prostu Polski Ład jest powodem do wstydu, a nie do chwalenia się. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Efekty zewnętrzne naszej gospodarki i w ramach Europy, i w ramach świata są bardzo widoczne. A także wzrost poziomu życia.

Proszę bardzo, pan poseł Zubowski prosił o głos.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Proszę państwa, pozwolę sobie jeszcze zabrać głos z kilkoma pytaniami do wszystkich przedstawicieli Ministerstwa Finansów, odnosząc się też po części do wypowiedzi parlamentarzystów.

Chciałbym państwa prosić tylko o jedno. Proszę pamiętać, że osoby, które dzisiaj nam przedstawiają pewne informacje, które pełnią funkcje, są dyrektorami w ministerstwie, to nie są osoby, które kształtują kwestie związane z polityką finansową, tylko które realizują przyjęte ustawy i rozwiązania. Pani poseł, mogę się nie zgadzać lub zgadzać z tym, co pani powiedziała, ale przecież państwo nam mieli przedstawić informacje o efektach wprowadzenia zmian podatkowych w 2022 r. Przedstawiają skutek, ale nie są odpowiedzialni.

Chciałem państwu zwrócić uwagę, że to, jakiego rodzaju zmiany były wprowadzone, jaki był ich kształt… Proszę państwa, to było podejmowane przecież decyzją Sejmu, więc tylko biorąc pod uwagę, że są kolejne osoby, które będą się zgłaszały… Przecież państwo za to nie odpowiadają, tak? W sensie, ja uważam, że zmiany…

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Dlatego powinien być tutaj minister, panie pośle.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Przepraszam, pani poseł, proszę mi pozwolić dokończyć.

Proszę państwa, mam swoje zdanie, uważam, że jest czym się chwalić, tylko chciałbym, żeby państwo zwrócili na to uwagę, że ktoś, kto jest dyrektorem, jest odpowiedzialny za wykonywanie pewnych zadań, ale nie za kształtowanie celów, sposobów itd. Biorąc pod uwagę przyszłą dyskusję, na to chciałem zwrócić uwagę.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, panie pośle. Pan i pan poseł Suchoń pierwszy, przepraszam.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, reprezentujący dzisiaj szeroko pojęty rząd, zacznę od tego, że jeżeli mówimy, szanowny panie przewodniczący, że są pracownicy merytoryczni, to ja spodziewałbym się jednak dogłębnego, merytorycznego podsumowania, a państwo przedstawili taki polityczny statement, który bliższy jest politykom. Nie wspomnieli państwo nic o składce zdrowotnej, a przecież składka zdrowotna rujnuje dzisiaj zwłaszcza małe firmy. Nie wspomnieli państwo ani słowem o skali zawieszenia działalności – ponad 100 tys. więcej niż w roku wcześniejszym. Nie wspomnieli państwo o fali upadłości – ponad 30% więcej niż w 2021 r.

Rozumiejąc słowa pana przewodniczącego… Albo rozmawiamy merytorycznie i wtedy przedstawiają państwo dane takimi, jakie one są, albo państwo reprezentujący ministerstwo, reprezentujący rząd zastępują politycznego ministra, politycznego sekretarza stanu i wtedy rozmawiamy politycznie. Wolałbym, żebyśmy rozmawiali merytorycznie i patrzyli na to, jak gospodarka wygląda naprawdę.

Wtedy, także tutaj, podczas posiedzenia Komisji, możemy państwa w jakiś sposób zmobilizować do tego, żeby z tych urzędniczych pozycji zeszli państwo na te pozycje, które są bliskie przedsiębiorcom. Mowa o ludziach pracy, o tych, którzy codziennie ciężko pracują, szukają klientów, wykonują działalność gospodarczą; o tych, którzy pracują na etatach w firmach, dla których to jest kwestia życia, utrzymania rodzin. Możemy wyświetlać sobie tutaj piękne slajdy, chwalić się tym, że ściągnięto 30% więcej CIT z polskich firm, tylko nie wiem, czy to jest akurat w dobie kryzysu dobra droga do tego, żeby wzmacniać naszą gospodarkę, żeby czynić warunki gospodarowania bardziej przyjaznymi i mobilizującymi do pracy.

To też jest skutek działalności tego rządu – jeżeli popatrzymy na przykład na taki wskaźnik jak chęć uruchomienia własnej działalności gospodarczej, to ten wskaźnik jest bliski gruntu, chociaż zawsze Polska była takim państwem, w którym chęć prowadzenia własnej działalności gospodarczej była bardzo wysoka. Działalność tego rządu, który państwo dzisiaj reprezentują, rządu PiS, doprowadziła do naprawdę katastrofalnych zniszczeń, jeżeli chodzi o chęć wykonywania własnej działalności gospodarczej. Od małej działalności gospodarczej rozpoczynają firmy, które później są największymi firmami, czy w swoich państwach, czy globalnymi. Państwo spowodowali, że ludzie nie chcą zaczynać w garażu, wolą szukać etatu w urzędzie, co pokazuje skalę zniszczeń, których dokonał ten rząd.

Rozumiem, że dzisiaj nie ma na przykład pana ministra Sarnowskiego, który tak się chwalił. Pan minister też dzisiaj nie przyszedł. Panie przewodniczący, przyłączam się do negatywnej opinii w stosunku do pana ministra, który powinien tu siedzieć z nami w czasie obrad Komisji i wysłuchać tego wszystkiego.

Polska 2050 przeprowadziła chyba największe konsultacje w ciągu ostatniego półrocza ze środowiskiem przedsiębiorców. W całej Polsce wzięło w nich udział ponad tysiąc przedsiębiorców, a także reprezentanci środowisk gospodarczych. Muszę powiedzieć, że nie było dobrego słowa. Nie było dobrego słowa. Myślę, że to jest bardzo niepokojące, bo wiadomo, decyzje są podejmowane, czasami mają lepsze, czasami gorsze skutki, ale naprawdę, pierwsza rzecz to jest kwestia nieprzewidywalności stanu prawnego.

Bardzo prosiłbym o informację, czy w ministerstwie wdrożono jakiekolwiek procedury, które miałyby skutkować ograniczeniem legislacji. Mówię o liczbie przepisów, mówię o kwestii terminów wejścia w życie. Przypomnę, że zaproponowaliśmy, aby przepisy tego typu, tj. podatkowe, wchodziły w życie co najwyżej dwa razy w roku, a na pewno

najlepiej raz, czyli na przykład do 30 czerwca, żeby wchodziły w życie z dniem 1 stycznia. Chodzi o to, żeby zapewnić pewną stabilność, jeżeli chodzi o obowiązywanie przepisów w ciągu roku.

Dzisiaj to jest jazda po muldach. Poruszanie się w gąszczu tego skomplikowanego systemu podatkowego jest łatwe dla dużych firm, które mają odpowiednie zasoby prawne. Natomiast dla małych firm to jest droga przez mękę, to jest, przepraszam za wyrażenie, jakaś droga krzyżowa po prostu, którą muszą podążać mali i średni przedsiębiorcy, mikroprzesiębiorcy w Polsce. Oni po prostu sobie z tym nie radzą.

Chcę zapytać o kwestię polityki w zakresie domniemania niewinności. Dzisiaj rząd prowadzi taką politykę, że każdy, kto prowadzi działalność gospodarczą, jest winny. Zresztą trudno nie być winnym w takim gąszczu przepisów. Natomiast zasada jest taka, że urząd może zablokować środki, pomimo tego, że nie ma udowodnionej winy, i to podatnik musi udowadniać swoją niewinność. Pytanie, czy ministerstwo w ogóle, czy rząd w ogóle zamierza zmienić ten stan rzeczy? To nie jest zasada wynikająca z zasad demokratycznego państwa prawnego, to jest raczej taka zasada, która służy urzędnikom. To wskazanie osób, które mogą być ewentualnie winne, a później one muszą się bronić. Czy ministerstwo zamierza poczynić jakiekolwiek kroki, żeby zmienić ten stan rzeczy?

Kolejna rzecz, o której chcę powiedzieć, to są kwestie przepisów dla mikrofirm. Otóż dzisiaj dokładnie, niemalże dokładnie te same wymagania w różnych obszarach działalności są stosowane dla dużych firm, dla dużych podmiotów gospodarczych oraz dla mikrofirm. To jest absolutne nieporozumienie i niezrozumienie idei mikrofirm. Czy z tego punktu widzenia zamierzają państwo poczynić jakiekolwiek kroki, żeby ulżyć mikrofirmom, żeby działalność gospodarczą prowadzoną najbliżej swojego miejsca zamieszkania uczynić prostszą? Chodzi o to, żeby balans między prowadzeniem biznesu, między core a obowiązkami biurokratycznymi był na korzyść możliwości prowadzenia biznesu. Mamy taką sytuację dzisiaj, że przedsiębiorcy bardzo dużo czasu poświęcają właśnie na te…

Kwestia składki zdrowotnej to jest to, o czym mówiłem. To realnie spowodowało, że skala opodatkowania wzrosła. Przypomnę, że w poprzednim systemie można było odliczać część składki zdrowotnej, natomiast dzisiaj ona jest de facto podatkiem. Czy są prowadzone jakiekolwiek prace, które spowodowałyby, że nastąpiłaby zmiana – powrót do poprzedniej sytuacji, w której rzeczywiście podatek zdrowotny nie powodowałby całościowo wzrostu stopy opodatkowania dochodu, co dzisiaj ma miejsce?

Jeszcze jedna rzecz, o którą chcę zapytać – kwestia interpretacji podatkowych. Po pierwsze, rośnie cena interpretacji, co biorąc pod uwagę stopień skomplikowania przepisów, staje się po prostu dobrym biznesem dla administracji. Do każdej sprawy, w każdym przypadku trzeba inną interpretację podatkową. Tutaj zakrętka jest w lewo, tam zakrętka jest w prawo i już trzeba nowej interpretacji podatkowej. Czy w ministerstwie są prowadzone prace w kierunku jakiegoś unormowania tej sytuacji w sposób przyjazny dla przedsiębiorców? To znaczy, żeby nie było trzeba naprawdę z każdą rzeczą wnosić o te interpretacje, tylko żeby one dotyczyły jednak szeroko rozumianej, podobnej sytuacji podatkowej.

Myślę, że na ten moment dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Kostuś, proszę.

Poseł Tomasz Kostuś (KO):

Tak, bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Nawiązując w pierwszej części do słów pana wiceprzewodniczącego, z którymi się generalnie zgadzam, że panowie dyrektorzy nie odpowiadają za konstrukcję Ordynacji wyborczej… Idąc tym tropem, chciałbym ponowić pytanie pani przewodniczącej, gdzie jest w takim razie ten, który za tę konstrukcję odpowiada? Gdzie jest pan minister Soboń?

Innymi słowy, zgłaszam wniosek, panie przewodniczący, żeby skontaktować się z panem ministrem Arturem Soboniem i zapytać, czy dotrze na posiedzenie Komisji

Gospodarki i Rozwoju. Podkreślam – Komisji Gospodarki i Rozwoju. Jesteśmy dokładnie w 45. minucie jej trwania. Chciałbym się dowiedzieć, czy pan minister dotrze do nas, na posiedzenie ważnej Komisji, w tak ważnej sprawie, czy też nie dotrze? Jeżeli nie dotrze, to z jakiego powodu? To tyle, jeżeli chodzi o sprawy techniczno-porządkowe.

Jeżeli zaś chodzi o kwestie merytoryczne – jeżeli jest tak dobrze, jak pan dyrektor to przedstawia, to dlaczego jest tak źle, szanowni państwo? Dlaczego głos samorządu gospodarczego w tej sprawie jest wyjątkowo zgodny? Jest jednoznaczny. Tak trudnego czasu dla prowadzenia działalności gospodarczej jeszcze nie było. Mówią to zarówno mikroprzedsiębiorcy, mali przedsiębiorcy, jak i średni przedsiębiorcy. Mówią to zgodnie zarówno izby gospodarcze, jak i izby rzemieślnicze.

Chciałbym, żebyśmy się uwolnili z bańki propagandy, w której dzisiaj tkwimy, żebyśmy zapytali faktycznie, jakie są nastroje przedsiębiorców po wprowadzeniu tzw. polskiego ładu, który zamiast uprościć – skomplikował; zamiast wyjść naprzeciw oczekiwaniom przedsiębiorców – bardzo, bardzo delikatnie mówiąc, utrudnił im funkcjonowanie. To jest powszechny głos, bez względu na to, panie przewodniczący, czy spotykamy się z przedsiębiorcami na Wybrzeżu, czy na południu Polski, czy na wschodzie, czy na zachodzie. Te głosy są wyjątkowo zgodne. Nie tylko tych, z którymi się spotykamy, ale również głos samorządu, podkreślam – samorządu gospodarczego, który jest wyrazicielem interesów przedsiębiorców.

Jeżeli jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle? Panie dyrektorze, mam pytania konkretnie do pana. Dlaczego według wszystkich, absolutnie wszystkich rankingów europejskich, światowych mamy najbardziej skomplikowaną Ordynację wyborczą? Nie ma drugiej takiej ani w Unii Europejskiej, ani w Europie, ani na świecie.

Oczywiście mówię o niezrozumiałej, skomplikowanej Ordynacji podatkowej. Przepraszam bardzo, zapędziłem się trochę z tą Ordynacją wyborczą. Oczywiście mówimy cały czas o podatkowej, przepraszam, tak. O Ordynacji wyborczej to nie na posiedzeniu tej Komisji. Akurat mieliśmy wczoraj bardzo dużo na ten temat na posiedzeniu Komisji Łączności z Polakami za Granicą, stąd takie przejęzyczenie.

Proszę mi więc pokazać taką ordynację, tak skomplikowaną, tak opasłą, tak trudną, tak niezrozumiałą. Proszę mi pokazać. Jesteśmy niekwestionowanym, niechlubnym liderem tego rankingu.

Sprawa następna. Jeżeli jest tak dobrze, to dlaczego w ubiegłym roku z mapy gospodarczej Polski zniknęło 200 tys. firm? 200 tys. podmiotów gospodarczych, a 300 tys. zawiesiło swoją działalność. Jeżeli jest tak wspaniale, jeżeli mamy taką wspaniałą Ordynację podatkową, jeżeli tak wspaniale służy, jeżeli taki jest wzrost, to dlaczego takie wskaźniki? Dlaczego takie wyniki?

Prowadzenie działalności gospodarczej jest coraz trudniejsze i wpływ na to ma nie tylko drożyzna, nie tylko inflacja, za którą odpowiada rząd; nie tylko ceny prądu, ceny gazu, za które odpowiada rząd, ale również wspomniana Ordynacja podatkowa. Tym chciałem zakończyć swoją wypowiedź.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

W nawiązaniu do dwukrotnej wypowiedzi chciałbym przytoczyć art. 153 pkt 1 regulaminu Sejmu: „Na żądanie prezydium komisji ministrowie oraz kierownicy naczelnych organów administracji państwowej, a także kierownicy innych urzędów i instytucji państwowych są obowiązani przedstawiać sprawozdania i udzielać informacji". Udzieliliśmy w planie pracy tej informacji, ona jest.

Ten artykuł mówi także: „oraz uczestniczyć w posiedzeniach komisji, na których rozpatrywane są sprawy dotyczące ich zakresu działania. Osoby te mogą upoważnić pisemnie swego przedstawiciela do udziału w posiedzeniu". Takie upoważnienie pisemne od pana ministra Sobonia dostaliśmy. Po prostu w takiej sytuacji prawnej i na podstawie danego upoważnienia możemy traktować odpowiedzi pana dyrektora i uczestników dzisiejszego spotkania jako odpowiedzi pana ministra.

Na bazie regulaminu Sejmu i na bazie upoważnienia przedstawionego nam dzisiaj formalnie… Mówimy o formalnościach. Co innego, jak mówimy o stosunku do Komisji. To jest całkiem inna sprawa, inny temat. O tym, że tak powiem, też będziemy musieli pamiętać, ale to jest co innego. Formalnie – tak, natomiast nieformalnie, co trzeba podkreślić, w komisjach rzadko tak się zdarza.

Wracamy do wypowiedzi. Zgłosił się jeszcze pan poseł Zubowski.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, kilka pytań do strony ministerialnej i przedstawicieli pana ministra, nawiązując do głosów, które się pojawiły, dotyczących wpływów z podatku CIT.

Jakby państwo mogli przypomnieć, ile wynosiła ta stawka, jeżeli chodzi o kwestie podatkowe w 2015 r., ile ona wynosiła w 2022 r.? Czy zawsze wyższa ściągalność równoznaczna jest z tym, że podatki są wyższe, czy też to być może są dwie różne rzeczy? Myślę, że to być może jest coś w rodzaju kwestii wprowadzających, pierwszych klas, jeżeli chodzi o kwestie podatkowe, ale może warto byłoby to po prostu przypomnieć.

Drugie pytanie. Chciałem zapytać, czy prawdą są te informacje medialne, które mówią o tym, że na chwilę obecną, jeżeli popatrzymy na ten klin podatkowy w Polsce, jest on najniższy wśród krajów, które należą jednocześnie do Unii Europejskiej i do OECD?

Trzecie pytanie, proszę państwa. Jak państwa zdaniem miały wyglądać dochody budżetu – pojawił się taki głos, że budżet najwięcej zarobił – skoro jednocześnie były wykazane dane finansowe, że przecież koszty związane z nieuzyskaniem wpływów do budżetu po wprowadzeniu tzw. tarcz antyinflacyjnych szacowane były na dziesiątki miliardów zł?

Kolejne pytanie. Czy prawdą są dane, które są podane na stronie Centralnego Ośrodka Informacji Gospodarczej, jeżeli chodzi o liczby upadłości firm itd.? Było to pytanie.

Pozwoliłem sobie, proszę państwa, sprawdzić pewne z nich. W najsłabszym roku okresu w latach 2016–2021 nigdy nie upadło tyle firm, co w najlepszym roku okresu 2010– 2015. Czyli najsłabszy okres, w sensie największa liczba upadłości między 2016 r. a 2021 r. była i tak niższa niż najlepszy rok w okresie 2010–2015.

Czy prawdą jest, że spada liczba kontroli skarbowych? To jest m.in. kwestia wprowadzenia zmian, po części zaczętych za czasów Platformy Obywatelskiej, chociaż państwo wtedy nie zgodzili się na przyjęcie pewnych rozwiązań dotyczących częstotliwości i terminu na zgłaszanie pewnych rzeczy, ale to jest też kwestia reorganizacji pracy Krajowej Administracji Skarbowej. W każdym razie efektem tego miał być spadek liczby kontroli skarbowych, a jednocześnie polepszenie ich skuteczności. W sensie takim, że jest ich mniej, ale jest wyższa skuteczność tego, że stwierdzane są nieprawidłowości.

Czy prawdą są dane, które są na stronie Centralnego Ośrodka Informacji Gospodarczej o liczbie postępowań upadłościowych? Przypomnę tylko, że w 2015 r. było to 750, w 2020 r. – 587, a w 2022 r. – 360. Czy informacje mówiące o nowo zarejestrowanych firmach w KRS są zgodne ze stanem faktycznym? Przypomnijmy tylko, że w 2015 r. mamy 47 225, w 2021 r. – 56 tys., w 2022 r. – 55 tys.

Pojawiła się też informacja na temat tych firm, które nie są rejestrowane w Polsce. Pozwoliłem sobie porównać 2015 r., kilka miesięcy zimowych i 2022 r. Mamy rok po wprowadzeniu Polskiego Ładu, który zdaniem opozycji jest czymś strasznie złym i niedobrym, już po rozpoczęciu wojny na Ukrainie i po kryzysie związanym z COVID-19. Jak to mniej więcej wygląda?

Wrzesień 2015 r. – działalność rozpoczyna 29 376 firm, wrzesień 2022 r. – 31 591; październik 2015 r. – działalność rozpoczyna 29 285 firm, październik 2022 r. – 32 149 firm; listopad 2015 r. – działalność rozpoczęło 27 tys. firm, już bez końcówki, listopad 2022 r. – ponad 28 200 firm rozpoczęło działalność.

Jest pewien rozdźwięk między danymi, które można znaleźć na stronie zajmującej się informacją o działalności gospodarczej i liczbą zakładanych firm, danymi, które państwo przytaczają, a wypowiedziami niektórych parlamentarzystów. W związku z tym prosiłbym o odniesienie się do tego.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Wszyscy, którzy zgłosili się do głosu, głos zabrali. Na tym kończę dyskusję.

Poproszę panów przedstawicieli pana ministra o ustosunkowanie się do dotychczasowych głosów.

Dyrektor departamentu MF Marcin Lachowicz:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odnosząc się do głosów w dyskusji, przechodząc w kolejności do poszczególnych kwestii, które były podnoszone… Pozwolę sobie w tej kolejności przechodzić, myślę, że to będzie najbardziej adekwatne. Postaram się trzymać faktów, bo myślę, że w dyskusjach merytorycznych najlepiej opierać się na faktach.

Odnosząc się do pani poseł, do kwestii dotyczących Polskiego Ładu z jednej strony, a z drugiej strony do zwiększenia wpływów z podatku dochodowego od osób prawnych, chciałbym zauważyć, że jeżeli chodzi o omawiane w trakcie prezentacji zmiany, tzw. zmiany w Polskim Ładzie, to były zmiany, które były dokonywane w podatku dochodowym od osób fizycznych, czyli w PIT. Natomiast zwiększenie wpływów w CIT, myślę, że w sposób niewielki jest związane z tym zmianami w PIT, prawda? To są dwie różne ustawy.

W związku z tym raczej, tak jak prezentowałem, dostrzegałbym tutaj efekt skutku makroekonomicznego z jednej strony, a z drugiej strony zwiększonych wpływów z podatku dochodowego od osób prawnych na skutek wprowadzanych sukcesywnie na przestrzeni ostatnich lat zmian w podatku dochodowym od osób prawnych, w ogóle w systemie podatkowym, jeśli chodzi o uszczelnienie systemu podatkowego.

Jeżeli spojrzymy na dane dotyczące wzrostu przychodów, czasami też spadku kosztów uzyskania przychodów… Myślę, że można je też łączyć z takimi mechanizmami jak wprowadzona w 2016 r. klauzula przeciwko unikaniu opodatkowania czy inne rozwiązania, chociażby w podatku dochodowym od osób prawnych zmiana dotycząca udziału i wyodrębnienia źródeł z zysków kapitałowych. Zatem jest cały szereg zmian w CIT, natomiast ten tzw. polski ład i zmiany, które następowały w trakcie 2022 r., od 1 lipca, to były zmiany w podatku dochodowym od osób fizycznych.

Jeśli chodzi o pana posła Suchonia, też tak łatwiej jest mi… Przepraszam, ja państwa nie wszystkich kojarzę, patrzyłem, kto się wyświetla w systemie nagłośnieniowym. Jeśli chodzi o uwagi, które podniósł pan poseł, przedstawiamy informacje na temat skutków gospodarczych zmian systemu podatkowego. W tym zakresie jest mi niezwykle trudno odnosić się do kwestii dotyczących składki zdrowotnej. Składka zdrowotna nie znajduje się we właściwości ministra finansów i nie jest on właściwy do tego, żeby wypowiadać się, jeśli chodzi o tematykę odnośnie do składki zdrowotnej.

To, w czym mógłbym się wypowiedzieć, jeśli chodzi o składkę zdrowotną – w 2022 r. ona nie uległa zmianie, prawda? Ona cały czas wynosi 9%. Jak rozumiem, zostały zmienione zasady obliczania podstawy składki zdrowotnej. Natomiast to, co tutaj jest jeszcze istotne, to tak naprawdę, z perspektywy podatku dochodowego od osób fizycznych, istotną zmianą jest brak odliczenia składki zdrowotnej. Tylko też proszę pamiętać o tym, że jeszcze do końca 2021 r. ta składka była w zdecydowanej większości odliczana, ale częściowo również nie była odliczana. Jeśli dobrze pamiętamy, to składka wynosiła 9%, z czego 7,75% podlegało odliczeniu, a 1,25% nie. Zmiana, jaka nastąpiła, polega na tym, że całe 9% jest nieodliczane, natomiast ona nie uległa zwiększeniu, prawda? Ona cały czas wynosiła i wynosi 9%.

Jednocześnie to, co zostało dokonane w trakcie 2022 r., czyli ten drugi etap zmian w podatku dochodowym od osób fizycznych, było wyjściem naprzeciw różnego typu uwagom, postulatom i reakcjom przedsiębiorców i podatników podatku dochodowego od osób fizycznych, zgłaszanym na zmiany dokonane w pierwszym etapie. Obniżono stawkę podatkową w PIT do 12%, po to żeby to zrekompensować w pewien sposób. To też widać, jeżeli chodzi o to, co było zawarte w prezentacji, jeżeli chodzi o kwestię miliardów zł, które pozostały w rękach Polaków czy podatników podatku dochodowego od osób fizycznych. Po prostu zmniejszono obciążenie podatkiem dochodowym od osób fizycznych. Ten skutek wystąpił i był przeze mnie referowany.

Jeśli chodzi o chęć zakładania działalności gospodarczej, która była również przez pana posła podnoszona, Polska znajduje się bardzo wysoko, jeżeli chodzi o wskaźniki OECD, wskaźnik samozatrudnionych w ramach badań aktywności ekonomicznej. Mamy naprawdę wysoki odsetek. Jednocześnie też, jak zerknąłem, w samym czwartym kwartale 2022 r. zostało w Polsce zarejestrowanych 86 291 nowych przedsiębiorstw, a w całym 2022 r. to były 366 803 nowe firmy. To jest o 4,7% więcej niż rok wcześniej. Tutaj mamy 366 803, a w 2021 r. było 350 471. To odnosząc się do uwagi odnośnie chęci zakładania działalności gospodarczej.

Przechodząc dalej, do informacji na temat wprowadzania procedur mających na celu ograniczenie wchodzenia w życie zmian przepisów. W tym zakresie Ministerstwo Finansów jak najbardziej respektuje wynikające z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego minimum miesięczne vacatio legis, jeśli chodzi o zmiany w podatkach dochodowych. W związku z tym zmiany w podatkach dochodowych publikowane są w Dzienniku Ustaw do końca listopada. Rok 2022 był rokiem na tyle specyficznym, że rzeczywiście dokonano zmiany w trakcie trwania tego roku, ale jednocześnie też w ustawie, która zaczęła obowiązywać od 1 lipca 2022 r. respektowano zasady mówiące o tym, aby to półroczne rozwiązanie, obowiązujące od początku 2022 r,, które zostało zmienione w połowie roku, nie doprowadziło do pogorszenia sytuacji jakiegokolwiek podatnika. Były tam te mechanizmy i parlament też się na to zgodził.

Pan poseł zadał również pytanie dotyczące domniemania niewinności i blokowania środków. Rozumiem, że jest to też pewnego typu pokłosie doniesień medialnych dotyczących blokowania rachunków bankowych. W tym zakresie chciałbym szanowną Komisję i pana posła poinformować, że to są rozwiązania dotyczące systemu teleinformatycznego Krajowej Izby Rozliczeniowej, to są przepisy obowiązujące w ramach Ordynacji podatkowej. Te przepisy obowiązują już od kilku lat, więc mamy też pewnego typu praktykę ich stosowania. Mogę na szybko postarać się wskazać na pewnego typu dane statystyczne, żebyśmy bazowali na liczbach.

System teleinformatyczny Krajowej Izby Rozliczeniowej polega na tym, że w trybie codziennym banki, SKOK-i i inne instytucje prowadzące rachunki raportują do szefa Krajowej Administracji Skarbowej salda podmiotów kwalifikowanych, głównie są to podatnicy VAT, jak również operacje na tych rachunkach. Ma to na celu przeciwdziałanie wykorzystaniu systemu bankowego do wyprowadzania pieniędzy, które zostały ukradzione z budżetu państwa przez grupy przestępcze.

Rozumiem, że temat obecnie odżył na skutek prowadzonych przez Ministerstwo Finansów prekonsultacji projektu Ordynacji podatkowej – bardzo wstępnego etapu działań legislacyjnych. Projektowane są przepisy dotyczące rozszerzenia zakresu rachunków, do których system teleinformatyczny Krajowej Izby Rozliczeniowej ma mieć zastosowanie, również o rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe, medialnie przedstawiane jako rachunki prywatne.

W tym zakresie chciałbym państwa serdecznie poinformować, że w ramach tych prekonsultowanych przepisów nie zmienia się zakres tych podmiotów, które podlegają systemowi teleinformatycznemu Krajowej Izby Rozliczeniowej. Jedyne, co się zmienia, to w stosunku do tej samej grupy podmiotów wobec nowego typu rachunku może zostać zastosowana blokada, jeśli te przepisy weszłyby w życie. Wynika to z obserwacji i z prośby Krajowej Administracji Skarbowej, gdyż niektórzy przestępcy, wyprowadzający pieniądze w ramach podatku od towarów i usług, znając przepisy, przelewali środki z tzw. kont firmowych na tzw. konta prywatne, przez co na tych kontach prywatnych one nie mogły podlegać raportowaniu. Rozumiem, że w naszym wspólnym interesie jest, aby te środki nie wypływały do grup przestępczych i tak naprawdę działania dotyczące systemu teleinformatycznego Krajowej Izby Rozliczeniowej temu służą.

Dane, które są raportowane codziennie, są analizowane w sposób zautomatyzowany. Na przykład jak czytamy w raporcie za 2020 r., jeśli chodzi o liczbę transakcji, które zostały zaraportowane do systemu, wtedy, kilka lat temu, było to ponad 15 mld zł. Oczywiście nie dokonują tego ludzie, tylko dokonują algorytmy, zgodnie z najlepszymi standardami. Myślę o tym, co jest stosowane na świecie, aby takie procesy cyfrowe wpro-

wadzać do funkcjonowania administracji podatkowej. Mam nadzieję, że przedstawiłem tę informację w miarę rzeczowo.

Jeśli chodzi o to, czy identyczne przepisy stosowane są wobec mikrofirm, małych firm i dużych podmiotów, to chciałbym państwa poinformować serdecznie, że liczne zmiany, które były wprowadzane w ostatnich latach, jak również przepisy, które obowiązują, różnicują sytuację mikro-, małych przedsiębiorców i innych podmiotów.

Przykładem tego typu sytuacji może być stopniowo wprowadzany jednolity plik kontrolny. Wcześniej został on wprowadzony do dużych przedsiębiorców, dopiero w dalszej kolejności do średnich, mikro- i małych. Innym przykładem takiego zróżnicowania pozycji w przepisach prawa podatkowego jest stosowany w ramach przepisów podatku u źródła limit 2 mln zł wypłat. To przepisy, które zostały wprowadzone od 1 stycznia 2019 r. To ma na celu mocniejszą weryfikację płatności na rzecz podmiotów z siedzibą za granicą. Limit 2 mln zł został ustawiony właśnie po to, aby objąć jedynie ok. 10% relacji między podatnikiem a płatnikiem, a jednocześnie dzięki temu objęto ok. osiemdziesięciu kilku procent wszystkich płatności. Przepisy zostały więc skonstruowane w ten sposób, aby dotyczyły właśnie największych podmiotów i to w stosunku do tych największych podmiotów wzrósł ciężar compliance, natomiast mali przedsiębiorcy, którzy dokonują płatności na rzecz zagranicznych podmiotów, w kwocie poniżej 2 mln zł, w ogóle nie stosują tego rozwiązania.

Innym przykładem różnicowania sytuacji mikro- i małych przedsiębiorców są również przepisy obowiązujące od 1 stycznia 2019 r. To są przepisy o raportowaniu schematów podatkowych, tzw. MDR. Wprowadzono kryterium kwalifikowanego korzystającego, gdzie również należy mieć kilka milionów przychodów, kosztów, aby w ogóle być objętym tzw. krajowym raportowaniem MDR. Kolejny przykład, w którym różnicujemy, to jest stosowanie limitu w ryczałcie od przychodów ewidencjonowanych, gdzie można być objętym ryczałtem tylko, jeżeli jest się odpowiednio małym podmiotem. To jest dzisiaj równowartość 2 mln euro. Inny przykład, w którym różnicujemy sytuację mniejszych przedsiębiorców, to wprowadzona niższa stawka podatku dochodowego do osób prawnych, czyli CIT. Można płacić 9% CIT, pod warunkiem że ma się rocznie nie więcej niż 2 mln euro przychodów, równowartość w polskich zł.

Jeśli chodzi o występowanie w systemie podatkowym takich preferencji na rzecz przedsiębiorców, mikro- i małych, to one są rozsiane po całym systemie. Oczywiście jesteśmy otwarci na to, żeby dyskutować o innych preferencjach, o dalszych, jeżeli te dzisiejsze są niewystarczające.

O składce zdrowotne już powiedziałem tak naprawdę, więc nie będę powtarzał, że nie było zmian w tym zakresie, a w ramach prawa podatkowego to, co się zmieniło, zostało w pewien sposób zrekompensowane. Efekt jest taki, że w podatkach dochodowych więcej pieniędzy zostało w kieszeniach obywateli.

Pan poseł pytał również o kwestię interpretacji podatkowych, czy jest tak, że interpretacje podatkowe muszą być wydane dla każdej sprawy oddzielnie. W tym zakresie chciałbym poinformować Wysoką Komisję, pana posła również, że instytucja interpretacji podatkowych obowiązuje już szereg lat – w Ordynacji podatkowej art. 14a i następne. W tym zakresie obowiązuje również możliwość wystąpienia przez kilka podmiotów o wydanie interpretacji indywidualnej na wniosek wspólny, jeżeli dotyczy to tej samej transakcji.

W ostatnich latach mieliśmy istotny spadek liczby interpretacji podatkowych, więc gdyby na tej podstawie wnioskować o… Jeszcze przed 2016 r. to było ok. 40 tys. interpretacji wydawanych rocznie, natomiast w poprzednim roku było, jeśli dobrze pamiętam, ok. 25 tys. interpretacji indywidualnych, wydanych przez dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej. Rozumiem, że zagadnienie dotyczy prowadzonych prekonsultacji, doniesień medialnych w tym zakresie i wzrostu opłaty, zatem pragnąłbym wskazać, że w tych prekonsultowanych przepisach jest przewidziany wzrost opłaty tylko i wyłącznie w stosunku do podmiotów prowadzących działalność gospodarczą.

W tym zakresie warto pamiętać, że aktywnych przedsiębiorców w Polsce, zgodnie z danymi, mamy lekko ponad 2 mln, natomiast interpretacji indywidualnych, jak powiedziałem, było wydanych ok. 25 tys., więc to jest zupełnie wycinek. Pamiętajmy

o tym, że interpretacja podatkowa to jest mechanizm, do którego zastosowanie się nie może szkodzić podatnikowi. W skrajnym przypadku, jeżeli jest to interpretacja uzyskana uprzednio w stosunku do aktywności i skutków podatkowych, powoduje nawet zwolnienie z obowiązku zapłaty podatku – art. 14m Ordynacji podatkowej.

W szacunkach, jakie wykonaliśmy w ramach uzasadnienia, wydanie jednej interpretacji kosztuje ok. 2 tys. zł, dlatego uznaliśmy, że w stosunku do największych przedsiębiorców, którzy mają kilkadziesiąt milionów euro obrotów rocznie, wysokość kosztu, jaki płacą za dokonywanie tej czynności materialno-technicznej po stronie Krajowej Informacji Skarbowej, powinna zostać urealniona. Taki też projekt przepisów przedstawiliśmy do prekonsultacji.

Odnosząc się do pytania kolejnego pana posła, odnośnie do tego, dlaczego tak trudny jest to czas na prowadzenie działalności gospodarczej, w tym zakresie już nie będę powtarzał – cytowałem liczby i daleko idącą polską aktywność, widoczną w analizach dotyczących średniej wśród państw, jeśli chodzi o aktywność gospodarczą.

Jeśli chodzi o rankingi światowe, to za chwilę przekażę głos.

Odpowiadałem też już na pytanie, dlaczego tyle firm było likwidowanych i zawieszanych, wskazując na to, że cały czas tworzą się nowe.

Odnosząc się do ostatniego głosu, pana przewodniczącego, w 2015 r., jeśli mnie pamięć nie myli, stawka podatku dochodowego od osób prawnych również wynosiła 19%, natomiast to, co mamy obecnie, również w podatku dochodowym od osób prawnych, to jest ta tzw. stawka preferencyjna 9% dla podatników CIT, których przychody roczne nie przekroczą równowartości w polskich zł kwoty 2 mln euro, więc mamy w tym zakresie obniżoną stawkę CIT. W momencie, w którym te przepisy wchodziły do polskiego porządku prawnego, to zgodnie z oceną skutków regulacji – niższa stawka obejmowała 91% podatników CIT – wówczas kiedy to było wprowadzane, niemalże wszyscy podatnicy CIT byli objęci 9-procentowym CIT.

Jeśli chodzi o klin podatkowy, to również za chwilę poproszę dyrektora Marka Skawińskiego z Departamentu Polityki Podatkowej.

Niestety, nie dosłyszałem kolejnego pytania, to najwyżej pan przekazałby, panie przewodniczący.

Co do liczby upadłości, nie znam konkretnych danych. Jeśli to są oficjalne dane urzędowe, to jak najbardziej, nie kojarzę jakiejkolwiek sytuacji, w której w oficjalnych danych byłyby dane, które nie są zgodne ze stanem faktycznym.

Odnosząc się natomiast do liczby kontroli podatkowych, nie mam przy sobie bezpośrednio danych odnośnie do liczby kontroli podatkowych, natomiast patrząc na przestrzeni lat, liczba kontroli podatkowych zdecydowanie uległa zmniejszeniu. Jednocześnie też zwiększeniu uległa skuteczność kontroli podatkowych. To jest zresztą związanie z działaniami reorganizacyjnymi po stronie Krajowej Administracji Skarbowej, w ogóle powstaniem Krajowej Administracji Skarbowej, jak również wprowadzeniem odpowiednich mechanizmów mierników skuteczności.

Myślę, że jest to też niewątpliwie efekt zwiększenia automatycznych procesów analizy, chociażby system teleinformatyczny Krajowej Izby Rozliczeniowej; to wspomniane już 15 mld rekordów do 2020 r., czy chociażby informatyczne narzędzia w postaci jednolitego pliku kontrolnego, gdzie każdy z podatników podatku od towarów i usług pokazuje wykaz zakupów i sprzedaży w formie elektronicznej, w związku z tym na bieżąco jest możliwość dokonywania na bieżąco weryfikacji, również przez systemy informatyczne. Zestawianie tego z różnymi innymi rodzajami baz danych, które są w posiadaniu Krajowej Administracji Skarbowej, powoduje efekt taki, że podmioty są po prostu o wiele celniej typowane do kontroli, na etapie tak naprawdę takich czynności o charakterze urzędowym.

W tym zakresie o tyle mogę się wypowiedzieć, że do końca 2022 r., tak naprawdę do połowy stycznia 2023 r. miałem przyjemność pracować w Krajowej Administracji Skarbowej, w Departamencie Nadzoru nad Kontrolami, pełniąc obowiązki czy zajmując stanowisko naczelnika Wydziału Kontroli Podatków Bezpośrednich.

W posiadaniu Krajowej Administracji Skarbowej, w systemach informatycznych, jest szereg informacji, cały szereg algorytmów, które pozwalają typować do kontroli,

w związku z tym w uproszczeniu można powiedzieć, że kontrolujący idą, już wiedząc, po co idą. To wynika z moich doświadczeń pracy w Krajowej Administracji Skarbowej w nadzorze nad kontrolami podatkowymi.

OK, to może przekażę głos panu Markowi Skawińskiemu, dyrektorowi Departamentu Polityki Makroekonomicznej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Polityki Makroekonomicznej Ministerstwa Finansów Marek Skawiński:

Dobrze, dziękuję uprzejmie. Dzień dobry, Marek Skawiński, dyrektor Departamentu Polityki Makroekonomicznej w Ministerstwie Finansów.

Może odniosę się do czterech kwestii, sprecyzuję też niektóre poprzednie.

Jeżeli chodzi o składkę zdrowotną na skali podatkowej, to brak możliwości jej odliczania jest elementem, który *ceteris paribus* wpływałby nie na samą wysokość obciążeń, jeżeli chodzi o składkę zdrowotną, ale przez to, że ona była odliczana od wysokości PIT, na wysokość PIT. Natomiast z drugiej strony mieliśmy też trzy posunięcia, które zmniejszały obciążenia związane z podatkiem dochodowym, czyli podwyższenie kwoty wolnej do wysokości 30 tys. zł, podwyższenie drugiego progu podatkowego do 120 tys. zł i obniżenie stawki z 17% na 12%.

Jeżeli weźmiemy te wszystkie zmiany – trzy, które wymieniłem, oraz brak możliwości odliczenia składki zdrowotnej – to i tak w warunkach 2022 r., gdybyśmy zastosowali system z 2021 r., okazałoby się, że podatnicy zapłaciliby w systemie z 2021 r. o 36 mld zł więcej. Obniżka wyniosła więc 36 mld zł, jeżeli chodzi o PIT, biorąc już pod uwagę element braku możliwości odliczenia składki zdrowotnej.

Jeżeli chodzi o kwestię działalności gospodarczej, to w takich danych makro, którymi się zajmujemy… Jest takie podstawowe badanie BAEL, czyli badanie aktywności zawodowej, jeżeli chodzi o osoby, które są klasyfikowane jako pracujące na własny rachunek. W pierwszym kwartale 2019 r. było ich 2 mln 700 tys. Podaję te same kwartały, żeby nie było sezonowości.

W pierwszym kwartale 2021 r. było 3 mln 52 tys. osób pracujących na własny rachunek, w 2022 r. – 3 mln 141 tys. Mamy już dane za pierwszy kwartał 2023 r. i ta liczba dalej rośnie, to jest 3 mln 194 tys. osób pracujących na własny rachunek. Ta kategoria jest nieco szersza niż prowadzący działalność gospodarczą, dlatego że to są prowadzący działalność gospodarczą, więc nie tylko pozarolniczą działalność gospodarczą, ale też rolniczą.

Jeżeli chodzi o punkt nr 3, który chciałem poruszyć, to były odwołania do takiego rankingu, który się pojawił, jeżeli chodzi o konkurencyjność systemów podatkowych albo ich stopień skomplikowania. Rzeczywiście było tak, że w 2021 r. taka organizacja – Tax Foundation – wydała raport, w którym znaleźliśmy się na 36. z 37. miejsc i był wokół tego pewien rozgłos medialny. Natomiast w październiku 2022 r. była nowa edycja raportu i w tym raporcie już znacznie poprawiliśmy swój ranking, to znaczy w tej edycji z października 2022 r. zajmujemy 28. miejsce na 38 państw. Wiadomo, że w poszczególnych podkategoriach jesteśmy lepsi lub gorsi, natomiast jeżeli chodzi o te kategorie, w których wypadamy znacznie powyżej średniej, to jest PIT – 10. miejsce i CIT – 12. miejsce.

Jeżeli chodzi o klin OECD, od pana przewodniczącego padło pytanie, jak wyglądamy, jeżeli chodzi o nasz klin podatkowo-składkowy w porównaniu międzynarodowym, może powiem ogólnie o metodzie. Jest tak, że OECD dla ośmiu typowych gospodarstw domowych, czyli na przykład singiel zarabiający 100% przeciętnego wynagrodzenia, konstruuje dla wszystkich krajów dane, które są też konsultowane z odpowiednimi ministerstwami. To się odbywa przy współpracy administracyjnej. Dla ośmiu typów gospodarstw, na przykład dwie osoby, które zarabiają 100% przeciętnego wynagrodzenia i mają dwójkę dzieci. W tym klinie podatkowo-składkowym, jeżeli są dzieci, bierze się też pod uwagę transfery społeczne, dlatego że dla ekonomisty transfer to jest ujemny podatek.

Natomiast jeżeli chodzi o szczegóły tego badania z 2022 r., jeżeli chodzi o wyniki, oddałbym głos panu Mateuszowi Najsztubowi, naczelnikowi w moim departamencie.

Naczelnik Wydziału Analiz Fiskalnych w Departamencie Polityki Makroekonomicznej Ministerstwa Finansów Mateusz Najsztub:

Dzień dobry, Mateusz Najsztub, naczelnik Wydziału Analiz Fiskalnych w Departamencie Polityki Makroekonomicznej.

Jak pan dyrektor pokrótce przedstawił, Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, czyli OECD, co roku wydaje taki raport, który się nazywa Taxing Wages. W tym raporcie bada obciążenie całkowitych kosztów pracy łącznymi daninami, pomniejszonymi właśnie o transfery społeczne, dla przykładowych typów gospodarstw domowych. Wiadomo, że są to hipotetyczne gospodarstwa domowe. Na przykład w 2022 r. dla gospodarstwa domowego składającego się z jednej osoby, która zarabiała 100% przeciętnego wynagrodzenia, całkowite obciążenie kosztów pracy podatkami, składkami, pomniejszone o transfery, wynosiło ok. 33,6%. W 2021 r. te obciążenia wynosiły 34,9%, w 2022 r. spadły o 1,3 punktu procentowego, do 33,6%. Spadek ten był jednym z największych spadków między 2022 r. a 2021 r. spośród badanych krajów członkowskich OECD.

Jeśli spojrzymy na ten sam typ gospodarstwa domowego w 2015 r., to ten klin był jeszcze wyższy, ponieważ wynosił 35,7%. Nie są największe spadki, ponieważ reforma wprowadzona w 2022 r. charakteryzowała się wysoką progresją podatkową, w związku z czym spadek klina, który nastąpił w wyniku reformy między 2022 r. a 2021 r. był jeszcze wyższy dla osób zarabiających jeszcze mniej. Dla przykładowego gospodarstwa domowego składającego się z singla, który zarabia 67% przeciętnego wynagrodzenia, klin w 2021 r. wynosił ok. 34,2% i spadł o 2,2 punktu procentowego, do poziomu 31,3%.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Ile lat ma ten singiel?

Naczelnik wydziału w departamencie MF Mateusz Najsztub:

Słucham? Znaczy, zarabiającego.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Ale ile lat ma ten singiel? To jest też ważne.

Naczelnik wydziału w departamencie MF Mateusz Najsztub:

To nie ma znaczenia.

Dyrektor departamentu MF Marek Skawiński:

Ile zarabia, jaki procent wynagrodzenia – 67%, to jest trochę ponad minimalne, tak? Jeżeli minimalne jest ok. 55%, to jest trochę ponad minimalne.

Naczelnik wydziału w departamencie MF Mateusz Najsztub:

Klin spadł jeszcze bardziej dla osób zarabiających właśnie w okolicach minimalnego wynagrodzenia.

Ale to nie są wszystkie typy gospodarstw domowych, ponieważ OECD analizuje też gospodarstwa składające się z małżonków, składające się także z rodzin z dziećmi. Dla przykładowego małżeństwa, w którym jedna osoba pracuje i zarabia 100% przeciętnego wynagrodzenia, druga osoba nie pracuje, które ma dwójkę dzieci, poziom łącznych obciążeń, pomniejszonych o transfery, spadł z ok. 30,6% w 2015 r. do poziomu 14,3% w 2021 r. i do poziomu 11,9% w 2022 r. Wiadomo, że za dużą część spadku odpowiadają tak naprawdę transfery.

Tyle chciałem przedstawić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pozwólcie państwo, że teraz udzielę sobie głosu i odniosę się troszeczkę do tej dyskusji, która z jednej strony jest dyskusją także i polityczną, ale to wszystko ma swoje oparcie gospodarcze. Jakie ja wyciągam wnioski z tej dyskusji?

Po pierwsze, że w ciągu tych 7 lat, które upłynęły, w Polsce został dokonany cud gospodarczy. Dlaczego? Dlatego, że nowy system, szczelny system podatkowy, spowodował wyższe wpływy podatkowe, mimo obniżenia stawek podatkowych. Skrócę te wszystkie skomplikowane sposoby naliczenia, tylko końcowe podam.

W 2015 r. wpływy z tytułu podatków i cła wyniosły 307 mld 780 mln zł. Następnie, od 2016 r. systematycznie rosły. W 2022 r. osiągnęły poziom 556 mld 870 mln zł. Jest to wzrost o 81%, proszę państwa. To jest po prostu taki wzrost, który nie zdarzył się w żadnym innym państwie w naszym otoczeniu. Zostało to osiągnięte przez rząd bez podnoszenia stawek podatkowych i obciążeń fiskalnych.

Jeżeli popatrzymy, możemy powiedzieć tak, że między 2016 r. a 2023 r. na przykład wpływy z VAT wzrosły o 163 mld 200 mln zł, czyli wzrosły o 132%. Wpływy z CIT wzrosły o 62 mld 500 mln zł, czyli o 190%. Po prostu same te cyfry wskazują i mówią nam, na jakim poziomie znaleźliśmy się gospodarczo i że rząd dysponuje znacznymi, a nawet olbrzymimi środkami finansowymi, które nam są niezwykle potrzebne w takiej sytuacji, w jakiej znaleźliśmy się obecnie, związanej ze stanem wojny na granicy i koniecznością zbrojenia się itd.

Jeżeli tak na to patrzymy, to znaczy, że od 2016 r. wprowadzono jednak wiele korzystnych rozwiązań podatkowych, które obniżyły podatki milionom Polaków. Zmiany te dotyczą i VAT, i PIT, i CIT czy też na przykład podatku od spadków i darowizn. Wielu Polaków w ogóle nie płaci podatku dochodowego. Z zerowego PIT korzystają wszystkie osoby do 26. roku życia, Polacy powracający do kraju, rodziny 4+, pracujący seniorzy. Wprowadzono powszechną obniżkę podatku od osób fizycznych do poziomu 12%. Jest to już jedna z niższych stawek w ogóle stosowanych w Europie. Podwyższono kwotę wolną od podatku dla osób najmniej zarabiających do poziomu 30 tys. zł. Zwiększono próg podatkowy w taki sposób, że 32-procentowy podatek płaci się dopiero, gdy roczne zarobki przekroczą 120 tys. zł.

To są konkrety, które jednoznacznie przemawiają. Co w związku z tym? Wysoki wzrost wpływów podatkowych z CIT pozwolił na radykalne zmniejszenie obciążeń polskich firm, a więc obniżono stawkę CIT dla małych podatników z 19% do 9%. Wprowadzono estoński CIT oraz szereg innych, proinwestycyjnych ulg podatkowych. Jeżeli tak popatrzymy, to Polska jest w czołówce krajów Unii Europejskiej, które stosują wiele obniżonych stawek podatkowych oraz preferencji, zarówno w VAT, jak i w innych podatkach. Wprowadzone specjalne rozwiązania w ramach tarczy inflacyjnej znacznie łagodzą skutki inflacji. To wszystko w skrócie można byłoby w czasie tych kilku zdań podkreślić.

W moim przekonaniu, z tego, co się w Polsce dzieje, proszę państwa, jestem dumny.

Proszę bardzo, czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Pan poseł Suchoń.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, powiem szczerze, pasmo sukcesów i niezachwiana pewność jednak nijak się mają do tego, co po pierwsze widzimy w gospodarce, a po drugie tego, co ludzie myślą o gospodarce.

Jeżeli popatrzymy na przykład na udział obciążenia podatkowego firm w stosunku do PKB… Tak na szybko dane, które zaprzeczają tej wizji, że płaci się mniej podatków. Jeśli chodzi o udział CIT w PKB, to w 2015 r. to było 1,8%, a w 2021 r. – 2,5%. To znaczy, że realnie wzrosło obciążenie, nie tylko proporcjonalnie do wzrostu PKB, ale ono wyprzedziło ten wzrost. Udział podatków płaconych przez polskie firmy jest wyższy. W oczywisty sposób przekłada się to na koszty życia, w oczywisty sposób przekłada się to na drożyznę w sklepach, w oczywisty sposób przekłada się to na generowanie inflacji.

Można dużo mówić o klinie podatkowym, ale to są statystyki, które nie pokazują, w jaki sposób dzisiaj swoim dochodem mogą rozporządzać obywatele. Jeżeli przez wiele lat gospodarka była ciągniona na sztucznie generowanym popycie i dzisiaj widzimy najniższy poziom inwestycji od chyba 30 lat, który w zeszłym roku, o ile dobrze pamiętam, wyniósł 16,8%, to jest to katastrofa z punktu widzenia gospodarczego. To znaczy, że gospodarka nie wierzy w to, że w takich warunkach, jakie dzisiaj mamy w Polsce, można stabilnie rozwijać swoją firmę.

Możemy dużo mówić o tych cyfrach, moglibyśmy versus pokazać nowe wprowadzone podatki, które wpłynęły na zwiększenie obciążenia gospodarki. Pominę podatek bankowy, który dodatkowo działa przeciwko inwestycjom. Zmuszanie banków do tego, żeby kupowały… Zmuszanie? Zachęcanie banków do tego, żeby kupowały obligacje rządowe i te środki lokowały właśnie w tym miejscu, a nie pomagały gospodarce w rozwoju – to jest działanie przeciwko gospodarce.

Jeżeli sięgniemy do składki zdrowotnej, w 2021 r. przedsiębiorcy zapłacili 9 mld zł, w 2022 r. – 16 mld zł. To na czysto. Ale jeżeli popatrzymy, że w 2021 r. mogli odliczyć z tej zapłaconej kwoty 7,75%, to znaczy, że realnie wzrost tej składki zdrowotnej, którą polscy przedsiębiorcy zapłacili, wyniósł ok. 15 mld zł. Tak wynika z gołych cyf– 15 mld zł. Jeszcze mamy brak odliczenia składki od PIT i dodatkowo wyższy PIT w związku z tym, że nie można odliczyć tej składki. Nie można nazwać tego korzystnym rozwiązaniem.

Wrócę do tego wskaźnika, o którym mówiłem, dotyczącego chęci prowadzenia działalności gospodarczej, myślę, że to jest bardzo ważne. Jeżeli popatrzymy na poziom inwestycji, jeżeli popatrzymy na to, jak ludzie oceniają przyszłość i odniesiemy to do takiego wskaźnika przedsiębiorczości, który jest publikowany i za pomocą którego ocenia się skłonność do prowadzenia działalności gospodarczej, w 2021 r. on sięgnął 3%. Mówimy o 2022 r., ale zasadniczo to się nie zmieniło, czyli 3% osób, które były badane, odpowiedziało, że rozważa założenie działalności gospodarczej w najbliższych trzech latach. To dużo mówi o poziomie optymizmu i o tym, co obywatele myślą o przyszłości.

Przypomnę, że na przykład w 2011 r. ten wskaźnik wynosił 23%, w 2015 r. – 20%, jeszcze w 2016 r. – 21%. Później poszybował na łeb na szyję. To nie jest optymistyczne, to jest coś, co pokazuje, że ta pewność siebie, że prowadzimy dobrą politykę, jest degenerująca dla gospodarki. Jest to problem.

Państwo dużo mówią od tej strony urzędniczej, co zrobiliśmy. Zachęcam do tego, żeby przedstawiciel ministerstwa pojawił się na spotkaniach, które organizuje Polska 2050, bo mam jednak poczucie, że rząd sobie, gospodarka sobie. Za chwilę nie będzie skąd czerpać tych podatków, bo ludzie po prostu powiedzą: nie i wyprowadzą się za południową granicę.

Ja jestem z Bielska-Białej. Jak rozmawiam z przedsiębiorcami, to myślę, że co drugi widzi kierunek południowy. To nie jest przypadek. Tam przedsiębiorca traktowany jest jako partner. Jako ktoś, kto chce prowadzić działalność gospodarczą, komu się to ułatwia.

Myślę, że to jest droga, którą powinniśmy podążać jako państwo i zachęcam do tego, szanując, że państwo się przygotowali, wiele rzeczy nam powiedzieli. Zachęcam jednak do tego, żeby czasem jednak spotkać się z przedsiębiorcami, z ludźmi, którzy prowadzą działalność gospodarczą, z tymi, którzy codziennie ciężko pracują, bo to uczy pokory i być może trochę też innego spojrzenia na te wspaniałe pomysły, o których państwo mówią.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Nowej dyskusji nie mogę pozwolić na rozkręcenie, bo mieliśmy już przed dziesięcioma minutami skończyć. Ale jeszcze pani poseł. Pani przewodnicząca, proszę.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, gratuluję dobrego samopoczucia i takich wniosków.

Nie chciałabym powtarzać tego, co powiedział mój przedmówca. Nie spodziewałam się takiego spojrzenia, które przedstawił pan przewodniczący w podsumowaniu tej dyskusji, ale gratuluję, bo jako opozycja cieszę się bardzo, że straciliście słuch społeczny i polityczny. Jako człowiekowi, który wiele lat spędził w gospodarce, jest mi smutno, bo zawsze traktowałam gospodarkę jako dziedzinę ponad podziałami politycznymi, bo musi być pewna ciągłość, dlatego staram się na każdym kroku tłumaczyć drugą stronę medalu.

Tego, co mówią przedsiębiorcy, nie słyszałam, od wielu, wielu lat. To, co powiedział wcześniej mój kolega, dlaczego jest tak źle, jak mówicie, że jest tak dobrze? Naprawdę, to nie są moje, kolegów, koleżanek opinie, tylko przedsiębiorców. Z jednej strony powinnam się cieszyć, ale się nie cieszę.

Stopa inwestycyjna… Zgodzą się państwo ze mną, że to jest jeden z najpoważniejszych mierników rozwoju gospodarczego. Czyli całość nakładów do produktu krajowego brutto. W 2015 r. wynosiła 20,6%. Pan premier Morawiecki założył w tej swojej słynnej SOR, że będzie 25% – spadła do poziomu 16,6% na koniec 2022 r. To świadczy o katastrofie. To jest wskaźnik, który pokazuje, że jesteśmy gospodarczo tam, 30 lat do tyłu, jak transformacja się zaczynała. Mówią tak wszyscy eksperci. Naprawdę, posłuchajcie nie tylko przedsiębiorców, ale również niezależnych ekspertów, bo przecież nie po to się spotykamy, żeby się prześcigać w rankingach, cyfrach, tylko żeby mówić prawdę.

To, czy dzisiaj rządzi Prawo i Sprawiedliwość, czy za chwilę będzie rządził, mam nadzieję, ktoś inny, nie zmieni faktu, że gospodarka musi przede wszystkim się rozwijać, żeby były te podatki, żeby było można ludziom ulżyć, od strony społecznej patrząc.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jednym można spuentować: nie odpowiedzieliśmy sobie na pytanie, dlaczego jak raz tak dużo zatrudniają? Dlaczego jak raz mamy jeden z najniższych wskaźników bezrobocia w Europie, a nawet na świecie? To są też rzeczy, które odpowiadają…

Zatrudniają, pracodawcy radzą sobie.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Proponujemy posiedzenie Komisji na ten temat, możemy się umówić w prezydium.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Możemy jeszcze do tego wrócić.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

A dlaczego konkurujemy kosztami pracy, a nie poziomem inwestycji, innowacyjnością, czyli tym, co dzisiaj jest najważniejsze w świecie? Moglibyśmy rozmawiać o tym, dlaczego państwo pozwalają sprowadzać pracowników z innych krajów.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

No, właśnie, bo brakuje pracowników. Państwo dokładnie wiedzą, mówimy o bezrobociu od dawna.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dzięki czemu pozwalacie firmom unikać innowacji, co powoduje, że nasza gospodarka ma bardzo, bardzo wyboistą drogę do tego, żeby podwyższać swój poziom w łańcuchu wartości. Tak nie można robić, to jest po prostu sypanie piachu w tryby.

Panie przewodniczący, zachęcam również do tego, żebyśmy takie posiedzenie Komisji… Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.